

Jak postępować, aby rozwój mowy twojego dziecka przebiegał prawidłowo?

- Wypowiedzi osób z najbliższego otoczenia powinny być poprawne. Do dziecka należy mówić powoli, wyraźnie. Należy unikać języka dziecinnego w trakcie rozmowy z dzieckiem.
- W okresie kształtowania mowy dziecko nie powinno kontaktować się z osobami, które mają wady wymowy, ponieważ może taką wymowę naśladować.
- Nie należy gasić naturalnej skłonności dziecka do mówienia obojętnością, cierpką uwagą, lecz słuchać uważnie wypowiedzi, zadawać dodatkowe pytania.
- Nie wolno poprawiać wymowy dziecka, żądać by kilkakrotnie powtarzało dane słowo, zawstydząć, karać za wadliwą wymowę – hamuje to chęć do mówienia, a co za tym idzie, w konsekwencji – dalszy rozwój mowy.
- Wskazane jest częste opowiadanie dziecku bajek, czytanie, wspólne oglądanie filmów i rozmawianie na ich temat. Rodzicu pamiętaj, twoja wymowa jest wzorcem do naśladowania przez twoje dziecko! Zwracaj więc uwagę na to, jak sam mówisz.
- Nie należy zaniedbywać chorób uszu, gdyż nieleczone mogą powodować niedosłuch.
- Jeśli dziecko ma nieprawidłową budowę narządów mowy (rozszczepy warg, podniebienia, wady zgryzu), konieczne jest zapewnienie opieki lekarza specjalisty, gdyż wady te są przyczyną zaburzeń mowy.
- Dziecka leworęcznego nie należy zmuszać do posługiwania się prawą ręką w okresie kształtowania się mowy, może to spowodować niepłynność mowy.
- Nie należy wymagać zbyt wczesnego wymawiania głosek takich jak: sz, ż, cz, dż. r. Dziecko nieprzygotowane pod względem sprawności swoich narządów mownych, nie różnicujące jeszcze słuchowo tych dźwięków może je zniekształcać, wymawiać nieprawidłowo. Tworzymy w ten sposób u dziecka wadliwe nawyki artykulacyjne, trudne do zlikwidowania.
- Jeśli dziecko osiągnęło już wiek, w którym powinno daną głoskę wymawiać, a nie robi tego, zasięgnijmy rady logopedy.

Czy moje dziecko ma wadę wymowy?

O wymowie wadliwej można mówić wtedy, gdy różni się ona od wymowy będącej w powszechnym użyciu. Należy odróżnić wady wymowy od nieukończonego rozwoju mowy. Nieukończony rozwój mowy charakteryzuje się wymową właściwą dla wcześniejszych okresów życia dziecka.

W przypadku nieukończonego rozwoju mowy może nastąpić (oczywiście nie w każdym przypadku) samoistna poprawa wymowy, natomiast w przypadku wady wymowy nie można na to liczyć i konieczna jest interwencja logopedy. Im wcześniej ona nastąpi, tym skuteczniejsza jest terapia logopedyczna.

Do najczęściej występujących wad wymowy u dzieci poniżej 6–7 roku życia, wymagających interwencji logopedy, zaliczamy zniekształcenia brzmienia głosek, w wyniku czego powstają dźwięki o nieprzyjemnym brzmieniu, a sposób ich wypowiedzenia jest nieestetyczny.

Seplenienie dotyczy nieprawidłowego wypowiedzania głosek: *s, z, c, dz ; ś, ź, ć, dź ; sz, rz, cz, dż*. Należy niezwłocznie zgłosić się do logopedy, jeżeli zauważymy, że w czasie mówienia:

- o język wsuwa się między zęby;
- o język układa się niesymetrycznie i wypowiedzi towarzyszy nieprzyjemne brzmienie;
- o głoski w/w wymawiane są wargami wysuniętymi do przodu, jak przy dmuchaniu.

Reranie dotyczy nieprawidłowego wypowiedzania głoski *r*. Należy zgłosić się do logopedy, jeżeli zauważymy, że w czasie mówienia tej głoski drga języczek (charakterystyczne francuskie brzmienie), drgają policzki lub wargi.

Mowa bezdźwięczna polega na wymawianiu przez dziecko głosek dźwięcznych bezdźwięcznie, np.: dziecko zamiast *butelka* mówi *putelka*; zamiast *domy – tomy*; zamiast *bada – pada*, zamiast *koza – kosa* itp.

Natomiast wszelkie zastępowanie głosek trudniejszych do wymówienia głoskami łatwiejszymi, np.: *sanki – sianki*; *szkoła – skoła*; *rak – lak*; *ryby – lyby*, będące przejawem nieukończonego rozwoju mowy, nie traktujemy jako wady wymowy. Tego typu wymowa, tzw. dziecięca, jest powodem do niepokoju i podjęcia terapii, gdy dziecko ukończyło 7 lat i jest u progu szkoły. Dziecko, które idzie do pierwszej klasy powinno wszystkie głoski wymawiać prawidłowo. Jeśli dzieje się inaczej, dziecko może mieć kłopoty w nauce szkolnej, w pisaniu i czytaniu.

Jak mogą dziecku pomóc rodzice?

Drogi Rodzicu – Twoje dziecko wymaga terapii logopedycznej. Czy możesz mu pomóc?

Tak, teraz niezbędna jest ścisła współpraca rodzica z logopedą. Najważniejsze jest to, byś znalazł czas i przychodził z dzieckiem na wszystkie wyznaczone spotkania. Po każdorazowych ćwiczeniach w poradni rodzicom przekazywane są dokładne wskazówki do pracy z dzieckiem w domu. W znacznej mierze od stosowania się do tych zaleceń zależne są efekty terapii logopedycznej. Rodzice mają za zadanie utrwalenie z dzieckiem opracowanego w poradni materiału, gdyż tylko wtedy, gdy materiał ten jest dobrze utrwalony, można przejść do następnego etapu ćwiczeń. W ramach ćwiczeń domowych bardzo ważna jest systematyczność. Lepsze i szybsze efekty osiąga się, gdy ćwiczenia domowe prowadzone są codziennie przez 15–20 minut, aniżeli raz czy dwa razy w tygodniu po godzinie. Ćwiczenia powinny przebiegać w atmosferze spokoju, zrozumienia trudności dziecka. Pośpiech i nerwowość utrudniają przyswajanie materiału. Dzieci należy chwalić nawet za minimalne osiągnięcia, co znacznie mobilizuje do wysiłku. Najlepiej ustalić z dzieckiem stałą porę w ciągu dnia, którą przeznaczycie na wspólne ćwiczenia utrwalające. Dziecko powinno systematycznie uczęszczać na zajęcia. Tylko wtedy można liczyć na efekty.

Bądź cierpliwy!

Jak reagować gdy dziecko się jąka?

Bądź zdecydowany w postępowaniu. Reaguj na całość komunikacji, a nie na fakt jąkania się lub nie płynności. Pomóż dziecku, aby miało zaufanie do swego mówienia mimo nie płynności, a nie tylko, aby mówiło płynnie.

- Nie mów do dziecka: Nie jąkaj się. Gdyby mogło, nie jąkałoby się. Takie zalecenie tylko powiększa zakłopotanie, gdyż ono nie wie, jak zrobić, aby się nie jąkać.
- Nie strasz, nie bądź rozdrażniony i niecierpliwy, jeśli dziecko staje się coraz bardziej zaniepokojone i napięcie powiększa się. Będzie wtedy mówiło gorzej i nie znajdzie sposobu, aby tego uniknąć.
- Nie mów za dziecko i nie odpowiadaj za nie na pytania. To powiększa tylko niepewność, powoduje zawstydzenie i trudności, gdy w końcu musi mówić samo.
- Nie polecaj dziecku, aby powtórzyło, mówiło wolniej, pomyślało, zanim powie, lub też wzięło większy oddech. To wszystko powiększa zaburzenia i wkracza w spontaniczność mówienia, kierując uwagę na to jak się mówi, zamiast co się mówi.
- Reaguj tak samo wtedy, gdy dziecko jąka się i gdy mówi gładko. Reaguj na to, co mówi, a nie jak mówi.
- Jeśli dziecko spieszy się mówiąc, jest nadmiernie podniecone i napięte, można powiedzieć: uspokój się, mamy przecież dużo czasu. To zupełnie co innego niż: mów wolniej lub powiedz to spokojnie, nie zwracamy bowiem uwagi bezpośrednio na fakt mówienia. Mówimy tylko, że dziecko się spieszy, że jest podniecone.
- Nie podkreślaj faktu, że dziecko mówi gładko. To może wywołać wrażenie, że kochamy je tylko wtedy, gdy mówi gładko, że mówienie płynne jest lepsze niż jąkanie. Konsekwencją może być walka o płynność mówienia i wytwarzanie się poczucia, że otoczenie inaczej traktuje dziecko wtedy, gdy ono mówi płynnie, a inaczej, gdy się jąka. Ponadto dziecko może przenosić reakcje domowników na reakcję innych, obcych.
- Nie wsłuchuj się szczególnie uważnie w mowę dziecka, gdy ono się jąka. Bystre dzieci mogą to wykorzystać jako sposób na zwrócenie na siebie uwagi rodziców. Jakie mogą być tego konsekwencje? Jeżeli uważają się za odsunięte, to mogą zacząć się jąkać, aby być centralną postacią i ośrodkiem zainteresowania.

Jak postępować?

- Zwracaj uwagę na własną mowę. Mów tak, jak chciałbyś, aby mówiło twoje dziecko. Zredukuj szybkość i natarczywość swego mówienia. Używaj takich słów i tak buduj zdania, aby dziecko cię rozumiało. Zwracaj uwagę, w jaki sposób słuchasz dziecka.
- Zredukuj liczbę przerywań i krytycznych uwag. Słuchaj, co dziecko chce powiedzieć, a nie jak. Nie nakłaniaj go do mówienia przy obcych. Nie ucz go skomplikowanych słów, których nie rozumie lub nie będzie umiało wypowiedzieć poprawnie. Jeśli to możliwe, niech mówi tylko wtedy, gdy chce i zawsze swobodnie. Myśl o dziecku jak o indywidualności, a nie jak o niedoskonałej maszynie do mówienia. Jest wiele rzeczy, które ono musi robić dobrze.
- Pamiętaj, że pochwała i zachęta są znacznie bardziej wartościowe niż krytyka. Mowa jest trudniejsza, gdy dziecko jest chore, załęknięte lub też nadmiernie pobudzone. Pamiętaj o tym i nie popędzaj go wówczas. Nie nazywaj dziecka nigdy jąkałą. Gdy raz ta nazwa do niego przyłgnie, będzie potem bardzo trudno ją usunąć.
- Jeśli dziecko walczy z wypowiedzeniem jakiegoś słowa, spróbuj jednego z następujących sposobów:
 - powiedz spokojnie dane słowo, aby mogło kontynuować wypowiedź;
 - upewnij je, że każdy ma czasem kłopot z jakimś słowem, którego nie może wypowiedzieć i

nie należy się tym przejmować;

- odwróć jego uwagę od trudności w mówieniu.

- Skoncentruj się na tym, jak szybko mówisz i czy mowa twoja nie jest zbyt natarczywa. Spróbuj zmienić jej szybkość i w ten sposób uzyskać nad nią kontrolę. Wypróbuj to na sobie. Wypowiedz sam do siebie kilka zdań najszybciej jak potrafisz, oraz w swój zwykły sposób. Potem najwolniej, jak potrafisz i w zwykły sposób. Czy umiesz zmieniać szybkość zależnie od okoliczności? Rozmawiając z osobami starszymi lub dziećmi stosujemy zwykle zwolnione tempo mowy. Spróbuj mówić specjalnie wolno przez cały dzień z własnej woli. Bądź świadom swej szybkiej i natarczywej mowy. Czy czujesz się zwykle napięty i odczuwasz stałą konieczność pośpiechu? Postaraj się zauważyć czy przekazujesz te stany w czasie mówienia?
- Skoncentruj się na rodzaju słów używanych w czasie mówienia. Czy chcesz dużo powiedzieć za jednym razem? Czy używasz skomplikowanych słów? Czy nie uważasz że trzeba mówić prościej?
- Na podstawie stwierdzeń wynikłych z obserwacji przystosuj swą mowę do wymagań, które uznasz za korzystne. Staraj się mówić do dziecka wolniej, spokojniej, stosownie do możliwości rozumienia twego dziecka.
- Staraj się zapamiętać, kiedy przerwałeś dziecku mówienie. Może nie ty przerywasz dziecku, a czynią to inni, może inne dzieci? Zbierz informacje na ten temat.

Czy słuchasz uważnie, gdy twoje dziecko do ciebie mówi? Jak często jesteś zbyt zmęczony lub zajęty, aby słuchać szczebiotu swojego dziecka? Zorientuj się. Czy rozmowa z dzieckiem jest dla ciebie przyjemnością? Czy dużo się śmiejesz, gdy z nim rozmawiasz? Jak często okazujesz radość lub zachwyt? Uwaga, wiedza o tym może cię zaskoczyć. Wielu rodziców bardzo kocha swoje dziecko i jest z niego dumne, lecz nie okazuje zbyt otwarcie tych uczuć wśród pośpiechu i kłopotów codziennego życia. Zwróć uwagę, czy twoje dziecko mimo zawahań i przerw w mowie nadal mówi z przyjemnością i swobodnie. Czy mówi tylko wtedy, gdy się go uważnie słucha lub gdy ma coś naprawdę ważnego do powiedzenia. Czy żyje zwykle w pośpiechu, nigdy nie zajmując się niczym dłużej? A może na odwrót, jest nieszczęśliwe, gdy trzeba zmienić rodzaj zabawy? Jak często myślisz o nie płynnościach w mowie twego dziecka? Czy wiele razy w ciągu dnia? Jeśli dużo, skoncentruj się na tym, co robi dobrze i zachęcaj, aby to robił. Płynna mowa staje się mniejszym problemem, gdy patrzymy na dziecko jako na całość, zamiast na poszczególne jego cechy. Poszukaj pozytywnych cech w twoim dziecku i to na nich się koncentruj.

Oceń teraz sytuację. Czy istnieje coś, co można i trzeba zmienić? Czy ma być to zmiana jednorazowa, czy długofalowa działalność? Nie odkładaj tego tekstu do szuflady, staraj się do niego wracać, by nie zapomnieć wskazówek i tego co naprawdę jest ważne.

<http://www.poradnia.vot.pl/index.php/kacik-logopedyczny/>

Literatura:

Z. Tarkowski: Jąkanie wczesnodziecięce. WSiP, W-wa 1992.

R. Byrne; Pomówmy o zacinianiu. PZWL, W-wa 1989.